Rok 2. Nr. 261. Sosnowiec, czwartek 10 listopada 1927 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

DEMOKRATYCZNY ORGAN NIEZALEŻNY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszk. redaktora 6-92

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, hotel Bristol, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Zawiercie, ulica 3 maja Nr. 13.

Obywatele i obywatelki!

Dzień 11 listopada jest najważniejszym w życiu Polski. W dniu tym naród skruszył kajdany niewoli i stanął samodzielnie do współpracy w wielkiej rodzinie narodów. Wolne z wolnemi, równe wobec innych społeczeństwo polskie mogło rozpocząć budowę własnego życia i rozwinąć szlachetne pierwiastki, cechujące od dawnych lat duszę polską.

Obywatele i obywatelki!

Ten może dobrze odczuć radość wolności, kto przebył piekło niewoli. Dzień ten więc winien być najdroższą rocznicą dla każdego polaka, a zarazem i przypomnieniem dla każdego obywatela o obowiązkach wobec społeczeństwa i państwa.

W dniu tym winien wspomnieć sobie obywatel o tych, którzy ofiarą swojej krwi i życia umożliwili mu wydobycie się na światło wolności. Dzień ten winien stać się jedynem świętem całego społeczeństwa, a zarazem świadectwem, że cały naród gotów jest do wszelkich ofiar dla utrzymania niepodległości Potwierdźmy wszyscy tę prawdę obecnością swoją w uroczystych obchodach. Niech nikogo nie zbraknie, a wszystkie stany i klasy niech dadzą wyraz ukochania wolności przez tłumny udział w uroczystościach.

Komitet obchodu.

Jutro, t. j. 11 b. m. we wszystkich kościołach i synagogach zostaną odprawione uroczyste nabożeństwa.

W Będzinie o godz 9 30 po nabożeństwie odbędzie się defilada wojska i organizacyj przysposobienia wojskowego, a w innych miejscowościach powiatu o godz. 10 W szkołach pogadanki dla młodzieży. Miejski uniwersytet ludowy w Sosnowcu urządza odczyty, zw. zawodowy kolejarzy uroczystą akademję w Sosnowcu.

Zjazd b. więźniów ideowych.

WARSZAWA, 9.11. Zjazd b. więźniów ideowych z lat 1914—21 odbędzie się dnia 13 b. m. w sali rady miejskiej w Warszawie. Początek obrad o g. 10 rano. Uczestnicy zjazdu złożą wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem udadzą się do Belwederu, by złożyć hołd pierwszemu marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, więźniowi magdeburskiemu. któremu jednocześnie wręczona zostanie księga pamiątkowa, zawierająca wspomnienia b. więźniów z 37 więzień i obozów.

Uczestnicy zjazdu otrzymają na podstawie karty uczestnictwa zniżki kolejowe, które będą uwzględniane przy powrotnej drodze.

Uprowadzenie 7 litewskich policjantów
przez załogę tureckiej motorówki przemytniczej.

GDANSK, 9 11. Dzisiaj przybyła tu, zbiegła przed pościgiem litewskim, motorówka turecka „Hassan Bir‘, służąca do przemycania spirytusu do portów litewskich i łotewskich.

Na pokładzie motorówki znajdowało się oprócz załogi 7 funkcjonarjuszów litewskiej policji morskiej, którzy przybyli na pokład motorówki w celu skonfiskowania jej wraz z ładunkiem i zostali następnie uprowadzeni przez przemytników,

Po przybyciu motorówki do Gdańska 6 funkcjonarjuszów policji litewskiej zostało umieszczonych aż do wyjaśnienia sprawy w koszarach policji gdańskiej, 7-my zaś, raniony w czasie strzelaniny, przewieziony został do szpitala.

Oszustwa niemieckiego księcia.

BERLIN, 9.11. Kryminalna policja berlińska otrzymała szereg doniesień o oszustwach, popełnionych przez księcia Maxa von Hohenlohe Oehringen.

Książę grasując we wszystkich miastach niemieckich wystawiał bezwartościowe weksle i przy pomocy szeregu mistyfikacyj kredytowych nabywał kosztowne dywany, samochody, konie i klejnoty, spieniężając te przedmioty następnie poniżej ich wartości.

Samobójstwo ofiary „czarnego poniedziałku"
Asta Nielsen w roli samarytanki.

BERLIN, 9.11. Onegdajszej nocy popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru radca handlowy Siegel, wiedeńczyk, który w swoim czasie byłnajbogatszym przemysłowcem w Turkiestanie.

Siegel padł ofiarą wczorajszego „czarnego" poniedziałku na giełdzie berlińskiej, straciwszy na spekulacji olbrzymi majątek.

Na odgłos strzału i jęków znana artystka filmowa Asta Nielsen oraz jej mąż Chmara, zamieszkujący przyległe mieszkanie, pospieszyli z pomocą do sypialni Siegela, zastając go broczącego we krwi.

W tym czasie żona umierającego, nie przeczuwając rozgrywającej się tragedji, obecna była na koncercie.

Organizacja szkolnictwa powszechnego.
Doniosła konferencja w początkach grudnia.

WARSZAWA, 9.11. W czasie od 5 — 10 grudnia br. odbywać się będą w Warszawie obrady, poświęcone zagadnieniom organizacji, szkolnictwa powszechnego. Udział w nich wezmą naczelnicy wydziałów i wizytatorzy szkolni ze wszystkich kuratorjów, oraz szereg urzędników z ministerjum oświaty.

Grudniowa sesja rady ligi narodów.

GENEWA, 9 11. W dniu 5 grudnia r. b. rozpocznie się 48 sesja rady ligi narodów. Przewodniczyć będzie delegat Chin. Porządek dzienny nadchodzącej sesji zawiera między innemi petycje litewskie z powołaniem się na art. 11 paktu Ligi oraz 2 sprawy gdańskie, mianowicie kwestja Westerplatte i sprawa port d'attache. Referent dla sprawy litewskiej nie jest jeszcze wyznaczony. Pozatem oczekiwane są interesujące debaty w kwestji optantów węgierskich oraz w związku z zatargiem niemiecko-tureckim w sprawie krążownika „Salomis". Ostatnia ta kwestja posiada pierwszorzędne znaczenie prawno - polityczne, pociąga ona bowiem za sobą konieczność interpelacji artykułów traktatu wersalskiego, dotyczących rozbrojenia Niemiec.

Wreszcie znajduje się na porządku dziennym propozycja Chamberlaina zredukowania sesji rady ligi do 3 ch rocznie.

Pisma donoszą że...

— Orędzie prezydenta, rozwiązujace sejm. ukaże się 28 b. m. Równocześnie wskazany będzie termin nowych wyborów.

— Rząd wniósł do sejmu 37 dekretów prezydenta, między nimi 3 dekrety, odnoszące się do pożyczki, planu stabilizacyjnego i stabilizacji złotego.

— Od 1 stycznia 1928 roku podwyższona zostanie taryfa kolejowa osobowa. Podwyżka wynosić będzie od 10 proc. — 25 proc, zależnie od odległości.

— W początku przyszłego roku wejdzie w życie nowa ustawa o inspekcji pracy. Inspektorowie pracy będą posiadali prawo wydawania poleceń z mocą obowiązującą Jest to doniosła modyfikacja, ponieważ dotychczas inspektorowie byli tylko organami doradczemi.

— W Zamkowej Górze pod Grudziądzem wydarzył się niezwykły wypadek samobójstwa. U gospodarza Welkego odbywało się wesele na które przyjechało dużo gości Gospodarz kazał konie gości wprowadzić do stajni, a własne umieścić w podwórzu. Stajenny Domroea oświadczył, że koni gospodarza ze stajni nie wyprowadzi, w przeciwnym razie odbierze sobie życie. Gospodarz sądząc. że żartuje tylko, kazał konie wyprowadzić. Rano znaleziono stajennego z poderżniętem gardłem.

— Na ostatniem posiedzeniu rządowego komitetu pomocy dla ofiar powodzi w Małopolsce wschodniej, stwierdzono, że potrzeby doraźne są już zaspokojone. Obecnie zwrócono akcię w kierunku odbudowy drobnego rzemiosła.

— Departament eksploatacji ministerjum kolei w związku z ożywionym ruchem towarowym na jesieni wypożyczył 5 tys. wagonów towarowych przeważnie w Austrji.

— Sąd apelacyjny uwolnił Mariana Lindego i Wilhelma Baua oskarżonych o sfałszowanie czeku P. K O.

— Pertraktacie, prowadzone w sprawie fuzji polskiego banku przemysłowego z bankiem handlowym w Wsrszawie rozbiły się wobec opozycji francuskiej grupy wspomnianej instytucji lwowskiej.

— Poseł Wielkiej Brytanji w Warszawie Maks Müller będzie odwołany, a miejsce jego obejmie sir William Erskine, dotychczasowy poseł angielski w Sofji.

— W niedzielę i poniedziałek na granicy polsko sowieckiej komuniści urządzili uroczyste obchody 10 lecia rządów sowieckich. Na samej granicy bolszewickiej wystawiono trybuny, z których wygłoszono odpowiednie przemówienia. Przemówienia te były wzmacniane przez specjalne głośniki.

GIEŁDA.

Warszawa 9.11.

Notowania urzędowe:

Warszawa dol. 8.88
Nowy-Jork 8.90
Londyn $43.41\frac{3}{4}$
Paryż 35.01
Wiedeń 125 80
Praga $26\ 41\frac{1}{4}$
Włochy 48 68
Szwajcarja $171.87\frac{1}{2}$
Dol. War. pr. obr $8.88\frac{1}{4}$

Tendencja: niejednolita.

5% Poż. Prem. Dolar. zł. 61.25

AKCJE.

Warszawa, 9 11.

Bank Handlowy 123.00
Bank Polski 158 00—157.75—158.00
Bank Zachodni 27 00
Bank zw sp zar 95.00—94,00
Brown Boveri 4.40
Cukier 5 80—5 85—5,80
Firley 67 00
Łazy 0 47
Wysoka 139 50
Węgiel 119 75—118.00—119,00
Nobel 47.50—47 75
Cegielski 54 00—54,50
Fitzner i G 9.35—9.25
Lilpop 42.00
Modrzejów 10.30—10 20—10.25
Ostrowieckie 99 00—99 50
Pocisk 3.25—3.35—3.30
Rudzki 59.50- 60,60
Starachowice 77.50—77.00
Zawiercie 40 00
Zyrardów 19 25
Borkowski 4 10
Haberbusch 160 00
Spirytus 38.50—38 00—38.50
Zegluga 0.54

Tendencja: niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 9 11.

Zyto 38.00—39 00
Pszenica 46.25—47.25
Jęczmień przemiałowy 33.00—35,00
Jęczmień brow 40.00—43.00
Owies 33,00—34.75
Mąka żytnia 70% 56.50
Mąka żytnia 65% 58 00
Mąka pszenna 65% 70.00—72.00
Otręby żytnie 26 00—27 00
Otręby pszenne 25 00—26 00
Ziemniaki jadalne 6 45—6 70
Ziemniaki fabryczne 16% 5 80—6 00
Słoma żytnia prasowana 3.05
Siano luźne 5.10
Groch polny 49 00—54 00
Groch Victorja 63.00—87 00
Groch Folgera 65.00—75.00
Rzepak 59 00—65 00

Usposobienie spokojne.

Czy wolno nie interesować się życiem społecznem i politycznem?

My, polacy, mamy tę właściwość, że sprawy publiczne, to jest takie, które nie dotyczą nas bezpośrednio, jako osób prywatnych, zwykliśmy traktować jako kwestje drugorzędne i, o ile możności, nie zaprzątać sobie niemi głowy, względnie odkładać je do chwili dla nas dogodniejszej, kiedy będziemy mieli wolniejszy czas. A ten czas wolniejszy bardzo często wcale nie przychodzi, wobec czego te zagadnienia społeczne jakoś powoli wypadają z zakresu naszego codziennego życia psychicznego i idą swoją koleją, obok nas i bez naszego na nie wpływu.

Objaw powyższy w ostatnich czasach wzmógł się u nas bardzo, a to dzięki temu, że jest ktoś, kto jednakże tem życiem publicznem kieruje, kto się niem zajmuje i to tak jakoś szczęśliwie i dobrze, że przeciętny obywatel tembardziej czuje się usprawiedliwionym ze swojej do tych spraw obojętności „bo pocóż mi", — mówi sobie, — „wtrącać się, kiedy i bez mojej współpracy jakoś się obchodzi i państwo się rozwija i idzie ku lepszemu".

Otóż tak jednak nie jest, kochany obywatelu. Prawda, że Polska się dźwiga; prawda, że napozór nie widać uszczerbku z naszego braku współpracy, ale to nie jest stan rzeczy normalny. Dźwiga Polskę praca kilku ludzi, kierowana wolą jednego z nich.

Czyż godzi się aby tych kilku ludzi robiło tytaniczne wysiłki dla nas i za nas, a my abyśmy trwali w apatji i gnuśności? Czyż nie mamy naturalnego i świętego obowiązku do tej pracy przykładać ręki nieść swojej cegiełki dla wspólnego dobra.

Bo cóż jest państwo? Czyż jest to rzecz obca i czyjaś, żebyśmy się mu obojętnie przyglądali, jak go ktoś obcy buduje i w nim nam miejsce i warunki życia zabezpiecza?

— Nie, kochany, spokojny, Bogu ducha winny, obywatelu! Państwo to Ty, to ja, to my wszyscy, a zatem to coś bardzo naszego, bardzo bliskiego i wobec tego nie wolno się temu przyglądać z poza szybki swojej wrodzonej niechęci do spraw nie osobistych, lecz należy z całą świadomością poczucia obowiązku pracę w tym kierunku podjąć i uzgodnić ją z pracą tych, którzy nią już dawno się zajmują i w niej wyczerpują.

Tą intencją też kierował się marszałek Piłsudski, kiedy nazajutrz po przewrocie majowym, zapytany, dlaczego nie objęłmie dyktatury, odpowiedział:

— Zrobiłem to dlatego, ażeby odzwyczajono się u nas w Polsce zwalać spokojnie wszystko na jednego człowieka, bez dania codziennej solidnej pracy wielkiej ilości ludzi, niezbędnej do zreformowania przyzwyczajeń, tak silnie zresztą krytykowanych w aparacie państwowym.

Obawy marszałka były słuszne. Stało się to, czego nie chciał. Społeczeństwo polskie zadowolono, że jest ktoś, kto za niego myśli i pracuje, przestało się zupełnie interesować sprawami społecznemi i wpadło w tem w zupełną inercję.

Ale oto nadchodzą chwile, w których spać nie będzie wolno, w których każdy obywatel, pragnący dobra kraju musi poruszyć swoją wolę, musi zająć pewne stanowisko, musi się z drzemki zbudzić. Czas najwyższy! A w szczególności muszą się obudzić ci, którym los dał więcej niż innym, to jest inteligencja polska, bo od niej więcej będzie żądano.

A zatem przet zyjcie oczy, rozpatrzcie się w stosunkach i do... pracy!

Dr. I. M.

Skończyć z prowokacją robotników!

Cynizm przemysłowców zaczyna przekraczać wszelkie granice.

Ostatnie konferencje przeprowadzone pomiędzy przedstawicielami przemysłowców górniczych i metalowych, a delegatami robotników, należycie charakteryzują postępowanie potentatów przemysłu.

Wszelkie zabiegi rządu, by ostatecznie doprowadzić do porozumienia i nie dopuścić do ostrzejszego konfliktu pomiędzy przemysłowcami a robotnikami, wobec uporu przemysłowców spełzły na niczem.

Cierpliwość robotników zaczyna się wyczerpywać. Dzień dzisiejszy będzie dniem rozstrzygającym!

O ile na dzisiejszej konferencji nie zostanie rozstr ygnięta sprawa podwyżek płac, nie ulega żadnej wątpliwości, że robotnicy, stosownie do powziętych uchwał, rozpoczną strajk.

Odpowiedzialność za dalsze następstwa poniosą musza bezwzględnie przemysłowcy.

Rada zjazdu na propozycje pertraktacji o podwyżkę płac z całym cynizmem odpowiedziała, że dopóki rząd nie załatwi z nimi sprawy podwyżki cen węgla, wogóle pertraktować nie będzie.

Na powyższą akcję potentatów węglowych należy zwrócić szczególną uwagę, ponieważ wybrali oni porę podwyżki cen węgla przed zimową „kampanją", kiedy zapotrzebowanie węgla w kraju znacznie wzrośnie i kiedy kopalnie węgla przy podniesionych cenach będą mogły ciągnąć kolosalne zyski

Dlatego też rząd powinien wystąpić zdecydowanie, aby nie dopuścić do zwyżki cen węgla, która mogłaby się stać katastrofalną dla najszerszych warstw ludności i spowodować nową falę drożyzny. Rząd musi zdecydowanie przeciwstawić się poczynaniom przemysłowców, którzy prowokując robotników, chcą wymusić podwyżkę cen.

Zadrzewianie miast i wiosek.

Okólnik ministra spraw wewnętrznych do wojewodów.

Minister spraw wewnętrznych wydał bardzo znamienny okólnik do wojewodów, w którym poleca w ciągu miesiąca marca i kwietnia 1928 roku dokonać zadrzewienia placów i ulic miast, miasteczek i wsi. Zadrzewienie ma być przeprowadzone przez fachowców, o ile możliwie drzewami już rozwiniętemi, Posadzone drzewa mają otrzymać dostateczną ochronę przez ich uszkodzeniem.

Rynki i place. o ile nie przedstawiają wartości historycznej, mają być ze wszystkich stron obsadzone drzewami. Środek placu ma być użyty jako kwietnik i również obsadzony drzewami. Celem wykonania tego należy obecnie wstawić odnośne sumy do budżetu gmin i przeprowadzić w ciągu zimy prace przygotowawcze, jak zamówienie drzewek, nawożenie ziemi, zakontraktowanie specjalistów itd.

Stan tych przygotowań w okresie zimowym sprawdzany będzie podcza inspekcyj.

Akcja ta nie powinna być traktowana jako skutek wymuszonego zarządzenia, lecz jako świadome dążenie do zmiany wyglądu i polepszenia powietrza miast i wsi.

W każdej miejscowości mają powstać „komisje zadrzewienia".

W ten sposób po całkowitem oczyszczeniu w ciągu zimy miast i wsi, z wiosną roku przyszłego, dzięki zadrzewieniu, osiedla w Polsce będą przypominały swym wyglądem miasta i wsie polskie z przed czasów niewoli.

Zajście w Częstochowie.

Tłum rzucał kamieniami na strażników celnych Strzały i pomoc policji.

Dwaj funkcjonarjusze straży celnej z Lublińca w cywilnem ubraniu weszli do mieszkania Pacudy Marji, zam. przy ul. Warszawskiej nr. 112 w Częstochowie, gdzie zabrali 2 worki tytoniu, pochodzenia zagranicznego.

Po wyjściu strażników z mieszkania Pacuda Marjanna i Pacuda Stanisław, zięć Pacudy, Mojorczyk i jego żona wyszli ze strażnikami na ulicę i przeciwko funkcjonarjuszom podburzyli tłum, który począł strażników obrzucać kamieniami. Jeden ze strażników uprzedził tłum o ich służbowym charakterze i o użyciu broni w razie dalszego napastowania, Gdy to nie pomogło i tłum w dalszym ciągu rzucał w nich kamieniami, jeden z funkcjonarjuszów wystrzelił 2 razy z rewolweru w górę, wskutek czego tłum z większą jeszcze zajadłością począł ich napastować, tak, że przed tłumem zmuszeni byli schronić się do pobliskiego zakładu fryzjerskiego. Tłum powybijał kamieniami w sklepie fryzjerskim okna. Z podkomisarjatu przybyło na pomoc kilku funkcjonarjuszów policji, którzy tłum rozproszyli. Podburzacze zostali aresztowani.

Yveling Rambaud i E. Piron.

Dramat w Bicetre

Powieść.

97.

Podczas choroby Cecylji i jej powrotu do zdrowia, odwiedzała kilkakrotnie Villejuif, interesowała się bardzo żywo stanem zdrowia dziewczyny i zdobywała z każdym dniem więcej życzliwości p. Hauteclair. Pod względem sprytu i talentu pochlebiania nie miała ona osoby równej sobie. Przemysłowiec, ujęty jej obietnicami, przyjmował ją w swym domu bardzo chętnie.

Tego poranka pracowała głową wytrwale i szeptała wyrazy, które następnie zmieniała i zastępowała innemi. Nakoniec ukończyła swą pracę, wzięła papier do ręki i przeczytała:

„Panna młoda, piękna, bez żadnej wady, posiadająca miljony i w sperandzie spadek ogromny poszukuje męża młodego, przystojnego, z majątkiem, lub bez majątku. Oferty w kantorze dziennika pod adresem pani C. B. K."

P. Limozan po napisaniu tego ogłoszenia, odczytała je i zatarła ręce. Była zadowoloną z treści. Z dwóch powodów nie chciała wymienić cyfry posagu: naprzód, by nie obudzić podejrzenia w p. Hauteclair, gdyby wypadkiem ogłoszenie to wpadło mu w ręce, a powtóre, by wiecej zachęcić pretendentów nadzieją posagu, przewyższającego sumę rzeczywistą.

Cyfra C B K. i adres dziennika, nie pozwalały domyśleć się autora ogłoszenia. Zaniosła je do kantoru dziennika bardzo poczytnego, w którym znaną była z podawania częstych tego rodzaju ogłoszeń. Umówiła się, by oferty przysyłano jej do mieszkania.

Po trzech dniach otrzymała ośm listów na papierze ozdobionym herbami i podpisanych nazwiskami szumnie brzmiącemi. W liczbie pretendentów byli sami hrabiowie, książęta i baronowie.

Postanowiła wezwać każdego z kolei, by się przypatrzeć, ocenić postawę i szanse powodzenia. Gdy którego z nich wybierze, zamknie drzwi przed następnymi. Wrodzona bystrość upewniła ją, że będzie miała rękę szczęśliwą.

Pierwszym przedstawił się jakiś książę, liczący lat czterdzieści pięć, człowieczek mały, zużyty, lecz usiłujący jeszcze nadrabiać miną.

P. Limozan oceniła go od pierwszego rzutu oka.

— Przybywam złożyć mój herb do usług pani.

— Posiada książę nazwisko piękne i postawę bardzo okazałą, ale rzadki ptak, o którego chodzi, nie dla księcia. Panna moja potrzebuje człowieka młodszego.

— Dlaczego odmawiasz mi pani? Być może, iż uda mi się zdobyć jej serce?

— Nie, potrzebuję działać na pewno. Czego zdarzają mi się partje świetne. Niech książę zostawi mi swój adres i poczeka na sposobność inną.

Dwaj pretendenci następni nie byli szczęśliwszymi. Jeden z nich, młody hrabia, był szczupły jak tyczka, zgięty we dwoje, drugi awanturnik, włoch czy hiszpan, obaj nieposiadający uroku najmniejszego.

Dopiero czwarty zdołał rozradować oczy zacnej matrony. Był to zuch wzrostu dobrego, okazały, ubrany bardzo starannie, według ostatniej mody.

P. Limozan pośpiesznie zaprosiła go do salonu dla obejrzenia przy świetle.

Wyglądał doskonale. Twarz młoda, przystojna, nos kształtny, wąsy czarne, w miarę najeżone, jedna tylko wada —wzrok jakiś surowy, prawie dziki. Ba, trudno posiadać wszystkie przymioty!

Gdy uśmiechał się, wada ta nieco znikała.

P. Limozan oceniła go w jednej chwili i była zadowoloną.

— Jestem baron, Oktawjusz de Roncieres—zaprezentował się gość.

— Pan baron raczy spocząć—odrzekła pani domu.

— Zanim przystąpimy do rzeczy—rozpoczął baron — pragnąłbym dowiedzieć się, czy odpowiadam pod względem fizycznym wymaganym przez panią warunkom?

— Według mnie w zupełności. Ale to nie mnie, pan baron powinien się podobać —dodała z uśmiechem.

— Nie wątpię o tem. Z tem wszystkiem od tego powinniśmy zacząć. Pozwoli pani zapytać ją o jedną rzecz.

— Proszę. Niech pan mówi ile mu się podoba. Później ja będę mówiła.

W ogłoszeniu swojem przyrzeka pani rzeczy cudowne: młodość, piękność, cnotę, bogactwo, słowem wszystkie dary nieba, połączone w jednej osobie. Podobne to do bajki czarodziejskiej.

— A jednak tak jest.

— I pani mówi, że panna ta nie ma żadnej wady? To rzecz niemożliwa. Niech pani wyzna choć jedną. Musi być kulawa, czy garbata. Te dwie wady fizyczne nie będą wcale w sprzeczności z podanym przez panią opisem.

— Nie jest ani kulawą, ani garbatą.

(c. d. n.)

Hołd policji państwowej dla Marszałka Piłsudskiego.

Z okazji 9 ej rocznicy odzyskania niepodległości, policja państw. wszystkich województw urządza bieg rozstawny dla złożenia adresu marszałkowi Piłsudskiemu, pierwszemu naczelnikowi wskrzeszonej Rzplitej.

Wszystkie komendy wojewódzkie p. p. wysyłają adresy sporządzone na papierze pergaminowym przechowane w futerałach.

Każdy z funkcjonarjuszów, wyznaczonych do biegu, po przebiegni:ciu 3 kilometrów wręcza adres następnemu oczekującemu go koledze. Futerały z adresem niosą w biegu rozstawnym funkcjonarjusze wszystkich komend i posterunków p. p., znajdujących się na drodze do Warszawy. Bieg odbywać się będzie przepisowo w mundurze z karabinem i ładownicą. Sztafety wszystkich województw winny przybyć do Warszawy, w dniu 11 listopada przed godziną 8 ą rano.

W naszem województwie rozpoczął się bieg wczoraj o godz. 3 m. 25 po poł. z mostu Szopienickiego w Sosnowcu, skąd po odebraniu adresu od sztafetowego z Górnego Śląska, sztafeta naszej policji st. post. M. Danielecki wyruszyła kierując się ulicami Szopienicką, 3 go maja przez Sielce na Będzin do Zawiercia, gdzie dalszy bieg obejmie policja pow. zawierckiego i t. d. Podczas spotkania się na moście Szopienickim sztafety z Górnego Śląska z naszą, byli obecni: komendant policji wojew. kieleckiego Barwicz, komendant powiatowy M. Kozielewski zastępca komend. pow. J. Biechoński, kom. policji wojew. śląskiego W. Kocur w otoczeniu komendantów powiatowych oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa i publiczność.

Wuj zabity przez siostrzeńca

z powodu odmowy dania mu 4 zł. 20 gr.

Onegdaj późnym wieczorem do władz policji śledczej w Warszawie zgłosił się pewien młodzieniec, który, zdradzając wielkie zdenerwowanie, oświadczył, że prag nie złożyć oskarżenie przeciwko własnej osobie.

„Dokonałem zbrodni" — oświadczył — poczem szczegółowo zaczął przytaczać okoliczności dokonanego czynu.

Oto niedawno udał się w odwiedziny do wuja swego 64-letniego Tomasza Tajnerowicza, przebywającego w charakterze hodowcy koni w folwarku Paplin, odległym o 7 klm. od Łachowa. Wczoraj około godz. 12 w poł. młodzieniec ów, który, jak podał policji liczy lat 19, nazywa się Jan Stelmowski, zamieszkuje przy ul. Dzielnej 93 i jest pracownikiem w garbarni firmy Szlenker, Wydżga i Weier, postanowił gościnę u wuja swego przerwać i powrócić do Warszawy

W drodze do stacji kolejowej w Łochowie odprowadzony przez wuja Stelmowski, zażądał dania mu na bilet 4-ch złotych 20 gr.

Według słów Stelmowskiego, wuj udzielenia mu tej sumy odmówił.

Na tym tle powstało nieporozumienie a podrażniony odmową Stelmowski sięgnął do kieszeni po rewolwer i dał z niego kilka strzałów do Tajnerowicza.

Rażony kulami Tajnerowicz padł na ziemię i stracił przytomność.

Stelmowski chwilę jeszcze pozostając na miejscu dokonanej zbrodni, stwierdził, że wuj jego nurzając się w kałuży krwi, nie daje żadnych oznak życia.

Przerażony zbiegł z miejsca przestępstwa i dotarł do Warszawy.

Tu dręczony wyrzutami sumienia postanowił sam oddać się w ręce policji.

Oczywiście, że wobec, tego aktu samooskarżenia o zbrod nię dokonaną z powodu 4ch złotych 20 gr. Stelmowskiego aresztowano i zarządzono jednocześnie szczegółowe w całej tej sensacyjnej sprawie śledztwo.

Straszny wypadek.

Od uderzenia w bok utraciła mowę.

W ub. poniedziałek o godz. 6-ej r. 16-letnia Honorata Stal podczas pompowania wody do rezerwoaru na podwórzu domu Nr. 33 przy ul. Warszawskiej w Częstochowie zostsła tak silnie uderzona w lewy bok drążkiem od koła przy studni, że straciła przytomność i zaniemówiła.

Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwej zawezwany lekarz kasy chorych, a po kilku godzinach poszwankowana odzyskała mowę, Stan jej zdrowia jest nadal ciężki.

Jak niektóre gminy wiejskie walczą

z pijaństwem.

Wskutek nieścisłego przestrzegania ustawy alkoholowej przez władze administracyjno-policyjne niektórych gmin powiatu będzińskiego, jesteśmy świadkami całego szeregu napadów i morderstw popełnionych w stanie opilstwa.

Najporzej sprawa ta przedstawia się na terenie gminy Łagisza, u której, z powodu istnienia kilkudziesięciu potajemnych szynków, bandy pijanych wyrostków, często niepełnoletnich, urządzają napady na przechodniów, a nawet na mieszkania spokojnych gospodarzy.

W ostatnich dniach ofiarą tych napadów padł Józef Faba, gospodarz z Sosnowca, który z powodu ciężkiego pobicia walczy obecnie ze śmiercią w szpitalu będzińskim.

Ciekawe stanowisko wobec ekscesów pijanej łobuzerji zajęli ojcowie gminy Łagisza z wójtem p. Wyględaczem na czele.

Kiedy radny gminy p. Jan Nowak zażądał wydania odpowiednich zarządzeń, w celu zlikwidowania potajemnych karczem, rada gminna zadecydowała sprawę tę powierzyć osobistej interwencji p. Nowaka, a p. wójt zrobił przytem uwagę: „Nie będzie się już gdzie posilić po przyjeździe do wsi."

Rozwojowi pijaństwa sprzyja jeszcze ta okoliczność, że na terenie gm. Łagisza brak zupełnie domów ludowych, czytelni, bibljotek publicznych, ponieważ urząd gminy największe oszczędności robi na oświacie pozaszkolnej i szkolnictwie.

Serafin Garbiński
kierownik szkoły w Sarnowie

Jan Nowak
radny gminy Łagisza

Władysław Sobański
prezes kasy Stefczyka

Sarnów, 7. 11. 27.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Listopad 10 Czwartek
Dziś: Andrzeja
Jutro: Marcina
Wschód słońca 6.45
Zachód „ 3.56

RADJO.

Czwartek — 10 listopada.

WARSZAWA.

12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty „P. A. T.", nadprogram.
12.20 Koncert z płyt gramofonowych.
15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, P. A. T., oraz nadprogram.
15.20 Przerwa.
16.00 Odczyt pt. „Kwestja austrjacka".
16.25 Komunikat harcerski.
16.40 Odczyt pt. „Piękno i Sport".
17.05 Komunikaty P. A. T.
17.20 „Wśród książek".
17.45 Audycja literacka.
19.00 Komunikat rolniczy.
19.15 Rozmaitości.
19.35 Lekcja kursu języka angielskiego.
20.00 Przerwa.
20,30 Koncert wieczorny.
22.00 Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policyjny, P.A.T., sportowy oraz nadprogram.

KRAKÓW

12.00 Hejnał. Transmisja sygnału czasu i kom. lotniczo - meteorologicznego z Warszawy, oraz koncert płyt gramofonowych.
16.40 Pogadanka dla kobiet: „Kilka słów o modzie".
17.20 „Skrzynka pocztowa"
17.45 Transmisja z Warszawy.
19.00 Transmisja komunikatu rolniczego z Warszawy.
19.15 Rozmaitości.
19.35 Odczyt pt. „Instynkt rodzicielski u ryb i płazów".
20.00 Transmisja „hejnału" z wieży Marjackiej, komunikaty.
20.30 Transmisja z Warszawy.
22.30 Transmisja muzyki salonowej z restauracji „Pavillon"

POZNAŃ

12.45 Koncert gramofonowy.
14.00 Notowania giełdy pieniężnej.
17.00 Lekcja języka angielskiego.
17.45 Transmisja z Warszawy.
19.00 Nadprogram.
19.10 Odczyt pt. „Błędy językowe i zawiłości stylu pod wpływem języka niemieckiego".
19.35 Komunikaty gospodarcze.
19.55 Odczyt pt. „Święto młodzieży".
20.20 Komunikat meteorologiczny.
20.30 Koncert muzyki rosyjskiej.
22.00 Sygnał czasu. Komunikat Z. O. K. Z.
22,30 Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Palais Royal".

Repertuar teatru miejskiego w Sosnowcu.

Dziś i jutro — teatr nieczynny.

W sobotę premjera pogodnej i pełnej beztroskiego humoru amerykańskiej farsy „Nasza żonusia" z p. Zdeńką Topolską w roli tytułowej. Farsa Avery Hopwooda cieszyła się powodzeniem na wszystkich scenach Europy i Ameryki. Nowa wystawa i efektown kostjumy dopełnią artystycznej całości. Początek o g. 8,15. Ceny zwykłe od 70 gr. do 4.20 zł. Abonament ważny procentowy.

„Kłopoty Marysieńki" operetka dla dzieci Ireny Pniawerówny, muzyka Adeli Fischer-Machalskiej, ukaże się poraz pierwszy w sobotę popołudniu o godz. 5-ej. Chóry złożone z 14 osób. Tańce, ewolucje. Ceny zniżone od 50 gr. do 1.70 zł. Abonament ważny bez procentu. „Kłopoty Marysieńki" powtórzone będą w niedzielę rano o godz. 11-ej.

„Pan naczelnik — to ja" z dyr. Zbuckim w roli głównej ukaże się w niedzielę popołudniu o godz. 4-ej. Ceny zwykłe. Abonament ważny procentowy.

Ogólna.

Jakie będziemy mieli monety?

Wobec stabilizacji złotego na poziomie: 1 frank złoty = 1,72 złotego dokonane będą pewne zmiany w ustroju monetarnym Polski. Zmiany te zawarte będą w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej, które niebawem będzie ogłoszone

Według dotychczasowego prawa z 1 kilograma złota 900 próby wybijało się (teoretycznie, bo złotych monet dotychczas w obiegu nie mamy) 3.100 złotych. Obecnie, wobec obniżenia ustawowej wartości złotego, z 1 kilograma złota 900-ej próby wybijać się będzie 5.332 złotych.

Najniższą monetą złotą będzie dukat, mający u nas tradycję historyczną, czyli 25 złotych (dotychczas najniższą monetą złotą mogła być 10-złotówka, ale przy nowej wartości złotego byłaby ta moneta zbyt mała). Najwyższa moneta złota opiewać będzie na 100 złotych.

Monety złote, które będą także — i tylko one — wybijane na rachunek osób prywatnych, będą oczywiście miały moc umarzania zobowiązań bez ograniczenia sumy, t. j. wierzyciel obowiązany będzie przyjmować każdą choćby największą wpłatę w monetach złotych.

Inaczej co do monet srebrnych, niklowych i bronzowych.

Monety srebrne będą następujące: 5-złotówki 750-ej próby i 2-złotówki 500-ej próby. Srebrne jednozłotówki nadal wybijane nie będą. Na ich miejsce przyjdą jednozłotówki niklowe o wadze 7 gramów.

Srebrne pięciozłotówki będą musiały być przyjmowane przy jednorazowej wypłacie tylko do sumy 500 złotych. Srebrne dwuzłotówki i niklowe jednozłotówki tylko do wysokości 100 złotych.

Inne monety niklowe i bronzowe (50 gr., 20 gr., 10 gr., 5 gr., 2 gr., 1 gr.) będą wybijane jak dotychczas i będą miały moc zwalniania od zobowiązań tylko do 10 złotych.

Wysokość obiegu monet srebrnych, niklowych i bronzowych ograniczona będzie do sumy 320 miljonów zł.

Z Sosnowca.

Z okręgowego zjazdu delegatów zw. legjonistów

Zagłębia Dąbrowskiego.

W niedzielę, dnia 6 b. m. odbyły się w Sosnowcu pod przewodnictwem p. Michała Rzadkiewicza obrady delegatów na drugi walny zjazd okręgowy związku legjonistów. Przybyli delegaci z Sosnowca, Dąbrowy, Zawiercia, Częstochowy i Strzemieszyc.

Ze sprawozdania prezesa okręgu dr. Marczyńskiego wynikało, że okrąg za pierwszy

rok działalności — w warunkach dość uciążliwych—może poszczycić się wynikami pracy, które wskazują na dalszy pomyślny rozwój. Z prac poszczególnych oddziałów okręgu, na pierwszy plan wysuwa się oddział w Dąbrowie. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości i ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. Po krótkiej dyskusji postanowiono przenieść siedzibę okręgu do Dąbrowy, biorąc pod uwagę rozmieszczenie poszczególnych oddziałów, wchodzących w skład okręgu.

W czasie omawiania prac na rok przyszły, podkreślali wszyscy mówcy konieczność ściślejszej współpracy zarządu z oddziałami.

W wyniku wyborów prezesem okręgu wybrany został dr. Marczyński, dotychczasowy prezes okręgu Do nowego zarządu wchodzą pp.: Berbecki, Cholewicki, Grodzicki. Almstaedt, Górniak, dyr. Mazur, Dobrowolski, Kuc, Szary i Miedziejewski.

Pod koniec obrad zebrani postanowili wysłać listy z wyrazami uznania do min. Moraczewskiego i senatora Bojki, za ich obywatelskie i męskie stanowisko, zajęte w stosunku do osoby marszałka Piłsudskiego i jego poczynań państwowo-twórczych.

Do marszałka Piłsudskiego wysłano depeszę hołdowniczą.

Na wniosek oddziału sosnowieckiego postanowiono założyć przy okręgu kasę zapomogową na wypadek choroby lub śmierci członka, przyczem zrealizowanie tej uchwały polecono zarządowi okręgowemu.

(s) **Konwersja pożyczki ulenowskiej.** *W Warszawie w centrali tow. Ulen et Company toczą się pertraktacje w sprawie skonwertowania pożyczki ulenowskiej Podłuższych debatach tow. Ulen zgodziło się na skonwertowanie pożyczki zamiast umówionych 85 na 92 za 100 dolarów. W ten sposób miasto Sosnowiec zyska z tej konwersji około 900 tysięcy złotych.*

Z ramienia magistratu sosnowieckiego pertraktacje prowadził prezydent miasta Bień.

(s) **Nowe rozlokowanie biur magistratu.** W najbliższym czasie wydział finansowy magistratu, oraz kasa miejska zostaną przeniesione do nowego lokalu, mieszczącego się w tym samym domu na parterze. Obecnie magistrat przeprowadza remont, oraz konieczne przeróbki nowego lokalu. Na pomieszczenie wydziału finansowego, oraz kasy miej-kiej wyznaczono 9 dużych ubikacyj.

Pomieszczenie kasy miejskiej na parterze z wygodnem wejściem będzie dużą dogodnością dla szerokich rzesz interesantów.

Do lokalu opróżnionego przez kasę miejską zostanie przeniesiony wydział zdrowia. Magistrat zamierza zaangażować na kierownika wydziału zdrowia lekarza fizyka, któryby całkowicie poświęcił się pracy nad organizacją i należytem funkcjonowaniem wydziału zdrowia.

(s) **Z posiedzenia zarządu miasta.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu miasta postanowiono wydelegować do Warszawy dyrektora miejskiego uniwersytetu ludowego p. Sieradzkiego celem zapoznania się z prowadzoną na tamtejszym terenie akcją oświaty pozaszkolnej.

(s) **Ustawa emerytalna dla pracowników umysłowych.** Wobec tego, że z dniem 1-go stycznia wchodzi w życie ustawa emerytalna dla pracowników umysłowych obejmująca ubezpieczenia na starość, na wypadek niezdolności do wykonywania zawodu oraz na wypadek braku pracy, daje się zauważyć wśród rzesz pracowniczych daleko idące zainteresowanie poszczególnemi postanowieniami uchwalonej już przez radę ministrów ustawy.

Zarząd polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych, pragnąc zadość uczynić temu zainteresowaniu, organizuje w dniu 11 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu związku w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej 22 szerszą konferencję, na której sekretarz jeneralny związku, p. Wiktor Kościński, mag praw, wygłosi szczegółowy odczyt o przyszłem ubezpieczeniu.

Wstęp wolny dla członków, jak również i dla niezorganizowanych pracowników.

Wszyscy pracownicy umysłowi, którzy interesują się powyższą sprawą proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

(s) **Chór M. U. L.** Z dniem 9 listopada b. r. t. j. od środy, o godz. 7 wiecz. w budynku szkoły im. Ks. Prausa przy ul. Nowokościelnej rozpoczęły się pod kierunkiem prof. Czubatego lekcje chóru miejskiego uniwersytetu ludowego w Sosnowcu.

Zarówno dotychczas zapisani, jak i wszyscy zainteresowani powinni się zgłaszać punktualnie.

Następne lekcje odbywać się będą stale w środy i soboty o godz. 7 do 8.30 wiecz.

(s) **Samochód dla magistratu.** Magistrat zdecydował ostatecznie zakupić samochód marki „Dodge". Cena samochodu wynosić będzie 1780 dolarów.

(s) **Głupie figle.** Onegdaj o godzinie 8 rano na przewodniki o wysokiem napięciu na polach obok Dębowej-Góry niewykryci sprawcy zarzucili drut żelazny, co wywołało krótkie spięcie i spalenie się wyłączników. Straty wynoszą około 600 zł. Sprawców głupich figlów poszukuje policja.

(s) **Kradzież gęsi.** Jadwidze Jurczykowej (Podjazdowa 6) skradziono 4 gęsi, wartości 60 złotych.

Z Będzina.

(b) **Powiatowy komitet ratunkowy dla powodzian** w Małopolsce prosi o zwrot wszystkich list ofiar, które ten komitet rozesłał.

Jednocześnie komitet prosi wszystkie osoby, instytucje, urzędy, zakłady, organizacje i t. p. na terenie powiatu będzińskiego, które zbierały pieniądze na ten sam cel nie z inicjatywy powiatowego komitetu i przekazały zebrane pieniądze nie za pośrednictwem tegoż, aby zechciały zakomunikować będzińskiemu powiatowemu komitetowi ratunkowemu dla ofiar powodzi w Małopolsce, jaką sumę, kiedy i dokąd przekazały.

Powiatowemu komitetowi chodzi o zebranie wiadomości, jaką ogólną sumę pieniędzy przesłało społeczeństwo tut. powiatu na pomoc ofiarom powodzi.

(b) **Posiedzenie rady miejskiej** miasta Będzina odbędzie się w dniu 10 b. m. to jest w czwartek, o godz. 20 według następującego porządku obrad: 1) przyjęcie protokułu z poprzedniego posiedzenia; 2) 3 cie czytanie projektu statutu miejskiego zakładu elektrycznego; 3) zaciągnięcie długoterminowej pożyczki w sumie zł. 500.000 (3-cie czytanie); 4) Zmiana art. II litery „b" punktu 5 regul. rady m.; 5) Sprawa zaopatrzenia biednych w ziemniaki; 6) Sprawozdanie zarządu miasta z kolonij letnich.

(b) **Uroczystości w 9 tą rocznicę odzyskania niepodległości.** Wczoraj w starostwie odbyła się konferencja w sprawie obchodu 9 ej rocznicy odzyskania niepodległości Polski. Ustalono następujący program obchodu: godz. 9 i pół rano w kościele parafjalnym w Będzinie uroczyste nabożeństwo, defilada wojska oddziałów przysposobienia wojskowego, oddział zw. strzeleckiego, w szkołach okolicznościowe pogadanki.

Ponadto wydana będzie odezwa do ludności. Związek kolejarzy urządzi akademję, a T.U.R. — odczyt.

(b) **Szczęśliwi w nieszczęściu.** Policja 3-go komisarjatu wykryła u znanych przemytników Aby i Luzera Szczęśliwych, zam. ul. Okrzei Nr. 14, większą ilość towarów przemyconych z zagranicy. Towar skonfiskowano.

Z Dąbrowy.

(d) **Prezydent Wł. Seroka — ustępuje.** Prezydent m. Dąbrowy inż. Wł. Seroka, przesłał pismo do rady miejskiej, w którem komunikuje, że wskutek złego stanu zdrowia zmuszony jest zgłosić dymisję.

(d) **Ze stow. właściciell nieruchomości.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu stow. właścicieli nieruchomości omawiano szereg spraw podatkowych, zastanawiano się nad sprawą zasilania miasta w światło i wodę oraz mandat prezesa powierzono p. Al. Kasprzykowi. Pełniący obowiązki prezesa p. Kicki został wiceprezesem.

(d) **Pożar.** Onegdaj z przyczyn dotąd nieustalonych spłonęła kuźnia kolejowa, znajdująca się w pobliżu dworca kolejowego.

(d) **Ulotki antypaństwowe.** Przy piecach na stalowni w hucie Bankowej nieznany sprawca rozrzucił około 100 szt. ulotek K. P. P. zatytułowanych „Do robotników, chłopów i żołnierzy".

Z Zawiercia.

(z) **W biegu sztafetowym,** który odbył się w dniu 9-go r. b. przez teren powiatu zawierckiego brało udział 24 funkcjonarjuszy.

(z) **Wybory w Myszkowie.** Dnia 27 listopada r. b. odbędą się w Myszkowie wybory wójta i radnych.

(z) **Jeszcze o zegar na stacji.** Bardzo to jest przykra sprawa z tym zegarem w Zawierciu na stacji. Już tyle razy pisano i zwracano uwagę, aby nareszcie był zegar na stacji Zawiercie, chociaż na peronie, jednak nie odnosi to skutku. Jest to niedołęstwo albo też lekceważenie publiczności.

Może dyrekcja kolejowa zwróci uwagę na naszą notatkę i nareszcie ujrzymy zegar na stacji.

(z) **Ważna sprawa.** Jak już pisaliśmy magistrat robi porządek w mieście. Obecnie ogłoszono, aby domy były otynkowane, bramy pomalowane, korytarze czysto utrzymywane itp. Możeby też wydał magistrat jakie rozporządzenie co do tych stawów przy ul. Kościuszki, z których wydziela się zaduch.

(z) **Oświetlenie miasta.** W krótkim czasie będziemy mieli już oświetlone miasto przez elektrownię małobądzką. Roboty posuwają się naprzód. Obecnie kładą przy ul. 3 go Maja pod chodnikiem kabel, tak, że może nareszcie będzie widno na ulicach.

Zakł. Druk. M. Koziński i B. Ojdanowski, sp. z ogr. odp. Sosnowiec, Sienkiewicza 5. — Tel. 1-85.